



## Pierwsza lewa (12) – tym razem obrońców

### ♦ Problemy komunikacyjne

W poprzednich dwóch odcinkach wykazaliśmy, że nie chcąc stracić lewy, trzecia ręka nie zawsze powinna bić wysoko. Tym razem na celownik weźmiemy problemy komunikacyjne.

#### 1. Mecz; obie po partii, rozdawał S

♠ D 10 9			
♥ 10 4			
♦ W 5			
♣ K D 10 4 3 2			
♠ K 7 6 3		♠ W 8 2	
♥ 7 5 3		♥ K D 9 6	
♦ 9 7 4 2		♦ K 10 8	
♣ A 7		♣ 8 6 5	
	♠ A 5 4		
	♥ A 8 4 2		
	♦ A D 6 3		
	♣ W 9		

W	N	E	S
–	–	–	1 BA
pas	3 BA	pas...	

W zawistował ♠3 (odmienny, zrzutki odwrotne), ze stołu ♠9.

Wydaje się, że wstawienie ♠W jest formalnością, gdyż wist mógł nastąpić spod ♠A K i weźmiemy cztery lewy. Ale ponieważ pozostałe starsze figury ma wtedy rozgrywający, więc bez trudu wygra grę. I tak dochodzimy do wniosku, że oprócz spodziewanego króla (asa) w pikach partner musi mieć ♣A x, by odciąć rozgrywającego od trefli. Dlatego w pierwszej lewej powinien dołożyć ♠8 (ilościówka). Rozgrywający, by nie stracić komunikacji ze stołem, weźmie pierwszą lewą ♠A i zabierze się za trefle. W zabije ♣A za drugim razem (ty dołożysz trefle od góry: 8-6) i partner zagra w pika, stawiając rozgrywającego przed decydującą o losach rozdania palcówką!

#### 2. Mecz; NS po partii, rozdawał W

♠ K 5 2			
♥ A 9 7			
♦ 5 4 3			
♣ 9 8 7 2			
♠ A 10 9 8 7		♠ D 6	
♥ 10		♥ K 6 5 4 3 2	
♦ K D 10 9 7		♦ W 8 2	
♣ W 6		♣ 5 4	
	♠ W 4 3		
	♥ D W 8		
	♦ A 6		
	♣ A K D 10 3		

W	N	E	S
1 ♠	pas	pas	ktr.
2 ♦	pas	2 ♠	3 ♣
pas	3 ♠	ktr.	3 BA
pas...			

W zawistował ♠10.

Ponieważ E skontrował piki, więc rozgrywający, aby zablokować ten kolor, wstawił ze stołu ♠K! W tym przypadku chciał zabezpieczyć się w ten sposób także przed ewentualną zmianą ataku na karowy, nim zostałyby wyrobiona niezbędna do wygrania kontraktu lewa kierowa. Obrońca zachował czujność – odblokował się damą, uniemożliwiając wygranę kontraktu.

Motyw odblokowania jest dość częstym elementem występującym w życiu każdego brydżysty. Oto kilka prostych przykładów (zawsze rozgrywany jest kontrakt bezatutowy):

#### a)

	Dziadek		
	♠ D 3		
			Ty
♠ A 10 8 6 5 2			♠ W 4
	♠ K 9 7		

Wist ♠6, ze stołu ♠D – dołóż ♠W.

#### b)

	Dziadek		
	♠ 6 5 3		
			Ty
♠ D W 9 8 4			♠ K 2
	♠ A 10 7		

Wist ♠D. Przykro, ale damę pobij ♠K.

#### c)

	Dziadek		
	♠ A		
			Ty
♠ W 10 9 7 4 3			♠ D 2
	♠ K 8 6 5		

Partner otworzył 2♠. S rozgrywa 3BA po wiście ♠W – odblokuj się ♠D.

Na zakończenie kontrakt kolorowy:

#### 3. Mecz; obie po partii, rozdawał E

♠ K 10 6 3 2			
♥ K 6 5 3			
♦ A 4			
♣ A D			
♠ 9 4		♠ 7	
♥ 8		♥ A D 10 9 7 2	
♦ D 10 9 7 6 5 3		♦ K 8	
♣ 9 8 7		♣ K 6 4 3	
	♠ A D W 8 5		
	♥ W 4		
	♦ W 2		
	♣ W 10 5 2		

W	N	E	S
–	–	1 ♥	1 ♠
pas	4 ♠	pas...	

Wist: ♥8. E bierze lewą damą i posyła ♥7 do przebitki. W musi założyć, że S nie ma ♦K, bo wtedy miałyby do wzięcia łatwych dziesięć lew. Z tego wniosku wypływa łatwa decyzja wistu w karo. Rozgrywający bije ♦A, E wyrzuca ♦K, co skutecznie kończy obronę.

Dla celów szkoleniowych zmierzmy nieco układ rąk S i W:

♠ K 10 6 3 2			
♥ K 6 5 3			
♦ A 4			
♣ A D			
♠ 9 4		♠ 7	
♥ 8		♥ A D 10 9 7 2	
♦ D 10 9 7 6 5 3		♦ K 8 (K W)	
♣ 9 8 7 2		♣ K 6 4 3	
	♠ A D W 8 5		
	♥ W 4		
	♦ W 3 2 (8 3 2)		
	♣ W 10 5		

Wszystko biegnie jak uprzednio: wist kier, przebitka kierowa, karo zabite asem, **E** dokłada  $\spadesuit K$ . Następnie rozgrywający przebijają kiera, wraca do stołu atutem, przebijają kolejnego kiera i wychodzi z ręki blotką karo. **W** staje przed dylematem: jeśli partner ma gołego  $\spadesuit W$  – należy wykonać manewr krokodyli, pożerając waleta damą, w przeciwnym razie – dołożyć  $\spadesuit 9$ .

**Wniosek pierwszy:** Graj do końca, prowadząc rozgrywkę w sposób jak najmniej informacyjny dla obrońców.

**Wniosek drugi:** Nie zasypiaj gruszek w popiele – gdy rozgrywający zagra ze stołu kiera, dołoż  $\heartsuit 10$ , sygnalizując wartość w karach według zasady: **Jeżeli rozkład rozgrywanego koloru ujawnił się (ujawni się za chwilę) w sposób naturalny, zagrywane karty służą lawintalowaniu.**  $\spadesuit$

## Kto pyta, nie błądzi

Panie Redaktorze!  
W rozdaniu...

Mecz; NS po partii, rozdawał S

$\spadesuit K 6$		$\spadesuit W 9 5 4$
$\heartsuit D W 9$		$\heartsuit K 10 3 2$
$\diamondsuit D W 5 2$		$\diamondsuit 10 9 4$
$\clubsuit K 7 6 2$		$\clubsuit W 9$
$\spadesuit D 8 3$	$\spadesuit N$	
$\heartsuit A 6 5$	$\heartsuit W$	$\heartsuit E$
$\diamondsuit 8 6 3$	$\diamondsuit S$	
$\clubsuit D 10 8 5$		
$\spadesuit A 10 7 2$		
$\heartsuit 8 7 4$		
$\diamondsuit A K 7$		
$\clubsuit A 4 3$		

... po prozaicznej licytacji 1BA – 3BA przyszło mi (**S**) rozgrywać ten kontrakt po stronie **W**  $\clubsuit 5$  (czwarta najlepsza).

Podłożonego  $\clubsuit W$  zabiłem asem i przystąpiłem do wyrobienia dziewiątej lewy w kierach.

Zagrałem oczywiście kiera do figury w stole. **E** wziął lewę i wyszedł  $\clubsuit 9$ . Wziąłem lewę, zagrałem trzy razy karo i wyszedłem z ręki kierem z zamiarem położenia figury. Jednak gdy **W** dołożył blotkę, zmieniłem zamiar i zaimpasowałem dziewiątką. Partner podrapał się w głowę i udał się w kierunku baru. Czy aby na pewno słusznie?

Zygmunt

Panie Zygmuncie!

Niestety zdarza się, że nasz partner ma niekiedy rację. Przypomniał mi się artykuł sprzed ponad trzydziestu lat Leszka Ohryski *Matematyka stosowana*. W miesięczniku *Brydż* rozpatrywał następujący przypadek:

$\spadesuit A W 10$
$\heartsuit A D$
$\spadesuit N$
$\spadesuit S$
$\spadesuit x x$
$\heartsuit x x x$

Musimy zdobyć trzy lewy, mając jednakże tylko dwa templa. Rozpoczynamy od impasu pikowego, a **E** bije damą. Dochodzimy następnie do ręki i musimy zdecydować się na jeden z dwóch impasów. Wydaje się, że szanse są równe. Położenie króli jest, można sądzić, zupełnie losowe. Nie wzięliśmy jednak pod uwagę tego, co się stało w pierwszej lewie pikowej. **E**, mając mariaża pik, mógł przecież zabić królem. Skoro tego nie uczynił – szansa na to, że go nie posiada, wzrasta. O ile wzrasta? Intuicyjnie wydaje się, że jeżeli **E** może zabić dziesiątkę damą, jak i królem – to dokładnie dwukrotnie. I tak jest rzeczywiście. A więc impasując drugi raz piki, mamy szansę sukcesu wynoszącą ok. 68%.

Z powyższym wywodem w żaden sposób nie mógł zgodzić się jeden z czytelników *Brydża*, ale po kilku miesiącach na tyle poszerzył swą wiedzę o prawdopodobieństwie, że w końcu padł na kolana i przyznał rację autorowi artykułu.

W książce *Bridge Odds for Practical Players*, autorzy – Hugh Kelsey i Michael Glauret rozwiązują ten problem na dwa sposoby. W tym drugim przypadku z wykorzystaniem tzw. **zasady usuwania**.

Oto wywód zamieszczony w książce:

*Od początku wiedzieliśmy, że istnieje 52% szans na podział figur pikowych, 24% na znalezienie ich obu u E, jak i 24% na znalezienie ich obu u W. Czy coś się stało w pikowym kolorze, aby wyeliminować którąś z tych możliwości? Oczywiście, że tak. E ujawnił figurę, więc można już wykluczyć dwie figury u W. Pozostałe możliwości są takie, że figury są podzielone (52%) lub że E ma je obie (24%). Szanse są zatem od 52 do 24, że wygra druga możli-*

wość. To daje  $52 : (52+24) = 0,68$ , czyli 68% szansy, że powtórny impas pikowy jest wyraźnie lepszy od kierowego.

Wracając do problemu nadesłanego przez p. Zygmunta, możemy przeprowadzić analogiczne rozumowanie, a więc należało konsekwentnie grać na podział figur kierowych.  $\spadesuit$

## Co zalicytujesz?

**Założenia do wszystkich rozdań: mecz, obie przed partią, rozdawał N.**

1.

W	N	E	S
–	–	–	1 $\heartsuit$
?			

$\spadesuit W 10 9 4$   $\heartsuit 5$   $\diamondsuit A K W 9 7 5$   $\clubsuit A K$

**2  $\heartsuit$ .** Ręka posiada duży potencjał i jeszcze z dziesięć lat temu największe wzięcie miałyby kontra. Doświadczenia współczesnej licytacji nakazują jednak zgłosić z tą ręką skromne **2  $\heartsuit$** . Opis ręki dwukolorowej należy rozpocząć natychmiast, zwłaszcza że krótkość w kolorze przeciwników pozwala przypuszczać, iż licytacja może nabrać rumieńców. Nie bójmy się, że licytacja zbyt szybko zgaśnie, bowiem w dzisiejszym brydżu nikt nie odpuszcza. Jeśli wróci do nas **2  $\heartsuit$  (N)**, mamy bezproblemową odzywkę **2  $\spadesuit$** . Gdy **N** skoczy na **3  $\heartsuit$**  (blokując), nadal nasze **3  $\spadesuit$**  będzie w pełni uzasadnione. Gdybyśmy z tą ręką zdecydowali się skontrolować **1  $\heartsuit$** , bylibyśmy w zdecydowanie trudniejszej sytuacji.

2.

W	N	E	S
–	–	–	1 $\heartsuit$
2 $\diamondsuit$	pas	?	

$\spadesuit A$   $\heartsuit 10 9 6 5$   $\diamondsuit D 8 7 5$   $\clubsuit 9 7 6 4$

**3  $\diamondsuit$ .** Odzywka ta ma charakter półpozytywnego podniesienia. Już z siłą zgrabnych 9 PC powinniśmy zgłosić **2  $\heartsuit$**  (kolor przeciwnika). W praktyce raczej taka licytacja nie wystąpi, gdyż **N**, mając co najmniej cztery piki i kilka miltonów, zapewne skontrolowałby **2  $\diamondsuit$**  (kontra negatywna). Jeśli jednak zachowawczo spasował (nie pochwalam tej decyzji), to i tak licytacja nie

# Szkoła brydża Władysława Izdebskiego

zgaśnie. **S**, posiadając krótkie kara, ma obowiązek wznowienia, które – jak wiemy – nie wymaga specjalnej nadwyżki.

3.

W	N	E	S
–	–	–	1♥
2♦	pas	2♥	pas
?			

♠K 10 9 4 ♥5 ♦AK 10 9 7 5 ♣A 8

2♠ (forsuje!). Tylko powtórzenie kar – 3♦ nie forsuje. Zgłoszone przez partnera 2♥ (co najmniej inwituje końcówkę) zasadniczo oparte jest o fit w kolorze karowym, obiecuje jeszcze jedną odzywkę, więc nie musisz się obawiać pasa na 2♠.

4.

W	N	E	S
–	–	–	1♥
2♦	2♥	?	

♠8 ♥10 7 6 5 ♦K 8 2 ♣K W 8 6 4

3♦. Bezdyskusyjne. Twoja ręka jest wręcz nadwyżkowa na taką licytację, gdyż spodziewasz się u partnera krótkości kier.

5.

W	N	E	S
–	–	–	1♠
2♥	pas	?	

♠A W 8 6 ♥10 2 ♦A 9 2 ♣W 8 4 3

2BA. Naturalne, inwitujące końcówkę.

6.

W	N	E	S
–	–	–	1♠
2♥	pas	?	

♠A 8 6 5 ♥10 8 7 2 ♦D 10 9 2 ♣3

4♥. Ewentualne 3♥ byłoby zbyt słabe, a 2♠ otworzyłoby graczowi **S** drogę do zgłoszenia trefli. Przy rękach układowych licytuj ofensywnie (gdy się wahasz, licytuj wyżej). Wygrana 4♥ jest niemal pewna, gdyż figury partnera są dobrze zlokalizowane, za figurami otwierającego.

7.

W	N	E	S
–	–	–	1♠
2♥	pas	?	

♠A 6 ♥W 10 2 ♦9 2 ♣A 8 6 5 4 3

4♥. Ręka jest bardzo ładna, na pewno warta końcówki.

Uwaga: 3♣ byłoby nieforsujące! Patrz następnym przykład.

8.

W	N	E	S
–	–	–	1♠
2♥	pas	?	

♠A 6 ♥10 2 ♦AK W 5 4 3 ♣D 9 2

2♠. Następnie zgłosisz forsujące 3♦. ♦

## Ocena karty (10)

### ♦ Bądź aktywny

Poniższe rozdanie pochodzi z finału chińskiej Superligi 2018 (liga ta stała się międzynarodową, biorą w niej udział pary z Francji, Holandii, Kanady, Polski, Szwecji i USA).

Mecz; WE po partii, rozdawał W

W	N	E	S
♠ A D 9 5 3			♠ 4
♥ –			♥ 4 3 2
♦ A 10 7 3			♦ D W 9 8 5
♣ K 8 5 4			♣ A D 10 2
			♠ K 10 8 7
			♥ A K D 9 8 6
			♦ 4 2
			♣ W

### Stół pierwszy:

W	N	E	S
Shen	Drijver	Wang	Brink
1♠	pas	1 BA	2♥
ktr. <sup>1</sup>	3♥	pas...	

<sup>1</sup> wywoławcza

Bez jednej, +50 dla WE.

### Stół drugi:

W	N	E	S
Li	Bessis	Fu	Lorenzini
1♠	pas	1 BA	2♥
ktr. <sup>1</sup>	3♥	4♦	pas
4♥	pas	5♣	pas
5 BA <sup>2</sup>	pas	6♦	6♥
pas <sup>3</sup>	pas	ktr.	pas...

<sup>1</sup> wywoławcza; <sup>2</sup> pick a słam (wybierz szlemika); <sup>3</sup> forsujący pas, wskazuje renons, inwituje szlema

Bez czterech, +800 dla WE.

Jakże skrajna ocena karty. Przy pierwszym stole **E** chyba na chwilę się zdrzemnął, przy drugim – **W** nie tylko dojrzał szlemika, ale nawet inwitował szlema.

Drugie rozdanie pochodzi sprzed prawie pół wieku (amerykańskie eliminacje do olimpiady 1972).

Mecz; NS po partii, rozdawał N

W	N	E	S
♠ 10			♠ D 4
♥ K 10 4 3			♥ W 9 8 6
♦ D			♦ A K 9 8
♣ A K 10 7 4 3 2			♣ D 8 6
			♠ A K W 9 5 3 2
			♥ A 5
			♦ 3 2
			♣ W 9

### Stół pierwszy:

W	N	E	S
Kay	Weichsel	Kaplan	Smith
–	pas	pas	1♠
2♣	pas	2♠	ktr.
3♥	pas	4♥	pas...

+420 dla WE.

Jak widać, w tamtych czasach styl licytacji był bardziej zachowawczy – Edgar Kaplan ocenił swoją rękę (**E**) jako za słabą na otwarcie. Także współczesny **S**, będąc na trzecim ręku, otworzyłby zapewne 4♠. A jeśli już otworzyłby 1♠, to po 2♠ (**E**) zgłoszyłby 3♠, jako że kontra jedynie zachęca partnera do wist w ten kolor, zaś 3♠ informuje także o długim kolorze. Również **N** nie należał do ofensorów. Mógł po 2♣ zgłosić 2♠, ale spasował, czekając na kolejną szansę.

### Stół drugi:

W	N	E	S
Stuart	Mathe	Altman	Krauss
–	pas	1♦	2♠
3♣	pas	pas	3♠
4♣	4♠	pas	pas
ktr.	pas...		

Przy drugim stole Steve Altman ocenił swą rękę jako wartą otwarcia. 3♣ było forsujące, ale **E** tak się wystraszył słabości swojego otwarcia, że schował głowę w piasek i trwał w tej pozycji do końca licytacji, a przecież 5♣ byłoby łatwe do wygrania. 2♠ (**S**) było pancerne, pas **N** po 3♣ – bojaźliwy, ale – z trudem, bo z tru-

dem – **NS** wspięli się ostatecznie na 4♠, zapisując +790 (wistujący nie potrafili temu zapobiec).

Wróćmy do współczesnych czasów.

Bermuda Bowl 2003 (Monte Carlo), mecz finałowy (128 rozdań) Włochy – USA.

Rozdanie 120; obie przed partią, rozdawał W

♠ K 7 4			
♥ W 8 7 4			
♦ A W 9 6 5			
♣ D			
♠ 10 5		♠ A 6	
♥ A 9 6		♥ K D 3 2	
♦ 10 7		♦ D 3 2	
♣ A W 9 7 3 2		♣ K 10 6 5	
♠ D W 9 8 3 2			
♥ 10 5			
♦ K 8 4			
♣ 8 4			

## Pokój zamknięty:

W	N	E	S
Duboin	Rodwell	Bocchi	Meckstroth
pas	1♦ <sup>1</sup>	pas	1♠
2♣	ktr. <sup>2</sup>	rktr.	2♠
ktr. <sup>3</sup>	pas	3 BA	pas...

<sup>1</sup> 2+ kara, 10–15 PC; <sup>2</sup> kontra fit (trzy pik); <sup>3</sup> maksimum siły (po pasie)

Wist ♠W (odwrotny), bezproblemowe 10 lew, +430 dla Włoch.

Gdyby Jeff Meckstroth, wiedząc o trzech pikach u partnera, skoczył na 3♠ (blokujące), być może Giorgio Duboin nie znalazłby mocy na nadwyzkową kontrę, jed-

nak u Amerykanów taki skok byłby inwitem. Wątpliwe ustalenie, przecież inwitować końcówkę można, licytując kolor przeciwnika – 3♣.

## Pokój otwarty:

W	N	E	S
Hamman	Lauria	Soloway	Versace
pas	pas	1 BA	2♦ <sup>1</sup>
3 BA	4♥ <sup>2</sup>	ktr.	4♠
pas	pas	ktr.	pas...

<sup>1</sup> multi; 6+ kierów lub 6+ pików; <sup>2</sup> do koloru

Lorenzo Lauria zapewne nie miał pewności, czy 3BA wychodzi. Miał jednak przesłanki, by obronnie licytować wyżej. Z wliczenia miltonów oraz singla treflowego mógł sądzić, że bilans na 3BA oparty jest o longer treflowy, a tym samym singlowa ♣D wzmacnia bilans przeciwników. Mógł także liczyć na podział pików 2–2 (W nie zgłosiłby 3BA z singlem), a tym samym wpadkę na 4♠ niezbyt dużą.

Gdy Bob Hamman nie skontrował 4♠, Paul Soloway pewnie też się spodziewał u partnera ręki zawierającej źródło lew w kolorze młodszym, ale ponieważ nie wiedział, który to kolor, a sam miał minimalne co do siły otwarcie, skontrował zarówno 4♥, jak i 4♠, aczkolwiek z różnym stopniem pewności siebie.

Hamman zawistował ♠5, co wyglądało na dobry pomysł. Soloway wziął lewę i musiał zdecydować, czy wistować w kie-

ry, czy też łącząc atu, zmniejszyć możliwości przebitkowe dziadka. Wybrał tę drugą koncepcję.

Alfredo Versace dostał swą szansę. Jeśli uda mu się rozegrać kara bez straty lewy, wygra grę z nadróbką. Myślał długo, ale bardzo skutecznie. Zagrał ze stołu ♦W (!) i chwilę później zapisał +690. Wygrane na przeciwnych osiach końcówki (15 impów) pozwoliły Włochom wyjść na prowadzenie trzema impami 281:278.

Czy Versace miał jakieś przesłanki do takiej rozgrywki?

– Myślę, że tak. Po pierwsze: statystycznie jest większa szansa, by ♦D znalazła się w ręce o większej liczbie miltonów. Po drugie i być może ważniejsze: E, mając same blotki w karach, dojrzałby zagrożenie wzięcia pięciu lew w tym kolorze przez rozgrywającego, a tym samym podjął próbę odebrania lew kierowych.

Ten niezwykle dramatyczny mecz zakończył się ostatecznie zaledwie jednoimpowym zwycięstwem USA 304:303.

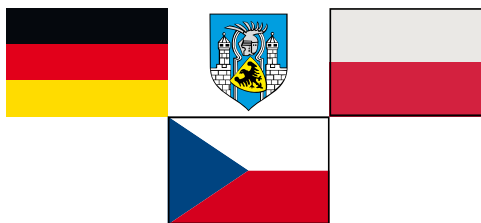
## Zapamiętaj

1. Renons w kolorze przeciwników jest niezwykle wartościową. Oprócz lew przebitkowych daje czas (tempo) w rozgrywce.
2. Popieraj kolor partnera.
3. Jeśli domyślasz się, jak wygląda rozdzanie, licytuj odważnie. Twórz przeciwnikom trudne sytuacje decyzyjne. ♦

REKLAMA



## XI TURNIEJ TRZECH GRANIC W BRYDŻU SPORTOWYM



Indywidualne Mistrzostwa Polski • Grand Prix Dolnego Śląska

### ZGORZELEC • 26-28.07.2019 r.

Organizator: Zgorzelecki Klub Brydża Sportowego, [www.brydz.zgorzelec.pl](http://www.brydz.zgorzelec.pl)